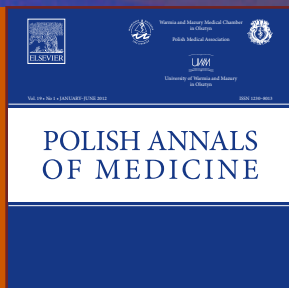




Biuletyn Lekarski

Rok XXIII, październik 2012, numer 124



**POLISH ANNALS
OF MEDICINE
W INTERNECIE**

str. 3



**XXII ŻEGLARSKIE
MISTRZOSTWA
POLSKI LEKARZY**

str. 6-7



**KONCERT W KATEDRZE
I NAGRODA
PREZYDENTA OLSZTYNA**

str. 16





zoom-zoom
DZIEŁA SZTUKI
JAPONSKIEJ
WYPRZEDAŻ KOLEKCJI 2011



MAZDA CX-7

MAZDA 3

MAZDA 6

Skorzystaj z wyjątkowej oferty finansowej oraz rabatów na zakup modeli z roku produkcji 2011. Wyprzedź innych i zostań koneserem niepowtarzalnej japońskiej sztuki użytkowej. Czekają na Ciebie Mazda 2, Mazda 3, Mazda 5, Mazda 6, Mazda CX-7 oraz Mazda MX-5. Takiej oferty jeszcze nie było. Zapraszamy do salonów! Sprawdź Japońską niezawodność podczas jazdy testowej.

Auto Idea, Olsztyn ul. Towarowa 11, tel. (89) 532 12 13, www.mazda-autoidea.pl

Użycie paliwa w cyklu mieszanym oraz emisja CO₂ wynoszą odpowiednio w zależności od modelu i wersji: Mazda3 od 4,3 do 7,6 l/100km, od 115 do 175 g/km. Mazda6 od 5,2 do 8,1 l/100km, od 138 do 188 g/km. Mazda CX-7 od 7,5 do 10,4 l/100km, od 199 do 243 g/km.

W NUMERZE:

Słowo redaktora naczelnego	2
<i>Polish Annals of Medicine</i> w Internecie www.paom.pl	3
Harvard Medical School	4
XXII Żeglarskie Mistrzostwa Polski Lekarzy ...	6
Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej	8
Z prac Rady NFZ	10
Ach! Cóż to był za mecz!	11
Sprawozdanie z działalności Koła Lekarzy Emerytów	13
Szkolenia, szkolenia	14
Koncert w katedrze	16
Pasja fotografowania	17
Karaiby zimą	19
Nowy album „Ars Vitae (słowo – fotografia)”	20
Tuż obok drogi	21
Pamięci tych, którzy odeszli	22
Informacje biura	23

Zdjęcie na okładce: Posiedzenie Konwentu Przewodniczących Okręgowych Rad Lekarskich i Naczelnej Rady Lekarskiej, Lidzbark Warmiński, czerwiec 2012 r.

SŁOWO REDAKTORA NACZELNEGO



Oddajemy w Państwa ręce pierwszy po wakacjach numer „Biuletynu Lekarskiego”, który w większości zawiera wspomnienia z letniego czasu wypoczynku.

Tegoroczna kanikuła dla części z nas była również czasem oczekiwania na podjęcie decyzji w sprawie umów na refundację leków. Pomimo ogromnego zaangażowania władz samorządu lekarskiego i innych organizacji związkowych zawarty kompromis, jeżeli tak go możemy nazwać, daleki jest od oczekiwań. Trochę niefortunny czas, w jakim przyszło nam walczyć o swoje prawa (okres urlopowy, połowa roku) spowodował, że nasze zaangażowanie w walkę o lepsze warunki pracy nie było zadowalające. Myślę, że do nowych sporów dotyczących umów może już dojść przy najbliższym kontraktowaniu świadczeń, a więc na przełomie roku.

Podczas posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej w dniu 13 czerwca uczestniczyliśmy we wzruszającej uroczystości nadania jednej z sal Domu Lekarza imienia dr. Tadeusza Matuszewicza, naszego wieloletniego towarzysza w pracy samorządowej, świetnego lekarza, organizatora opieki psychiatrycznej w Olsztynie, współautora wielu artykułów w „Biuletynie Lekarskim” poświęconych głównie uzależnieniom wśród naszych kolegów lekarzy. We wzruszającej uroczystości, poza kolegami z pracy i samorządu, uczestniczyła także najbliższa rodzina. Zapraszam wszystkich do odwiedzenia sali pamięci dr. Tadeusza Matuszewicza na drugim piętrze i zapoznania się z pamiątkami po naszym koledze.

Właśnie mija sześć miesięcy od powołania wojewódzkich zespołów do oceny zdarzeń medycznych w szpitalach. W części województw do komisji nie wpłynęła żadna skarga, w naszym regionie, jak wiemy z nieoficjalnych informacji, takich spraw rozpoznawanych było już kilka. Co z nich wynika? Po pierwsze, to, co wcześniej sygnalizowaliśmy: komisjom tym jest niesłychanie trudno prowadzić postępowanie z powodu ich składu. Przypominam, że lekarze stanowią tylko znikomą część komisji. Poza tym do komisji trafiają skargi o podłożu roszczeniowym, m.in. dotyczące stawianego w szpitalach rozpoznania, które następnie są powodem odrzucania orzeczeń np. o przyznaniu grup inwalidzkich. Zobaczymy, co będzie dalej.

Zachęcam do lektury naszego czasopisma i jak zawsze zapraszam do współpracy w jego redagowaniu poprzez nadsyłanie do redakcji interesujących materiałów.

Zbigniew Gugnowski



Editor-in-Chief
Polish Annals of Medicine
Prof. Ireneusz M. Kowalski MD, PhD

HARVARD MEDICAL SCHOOL

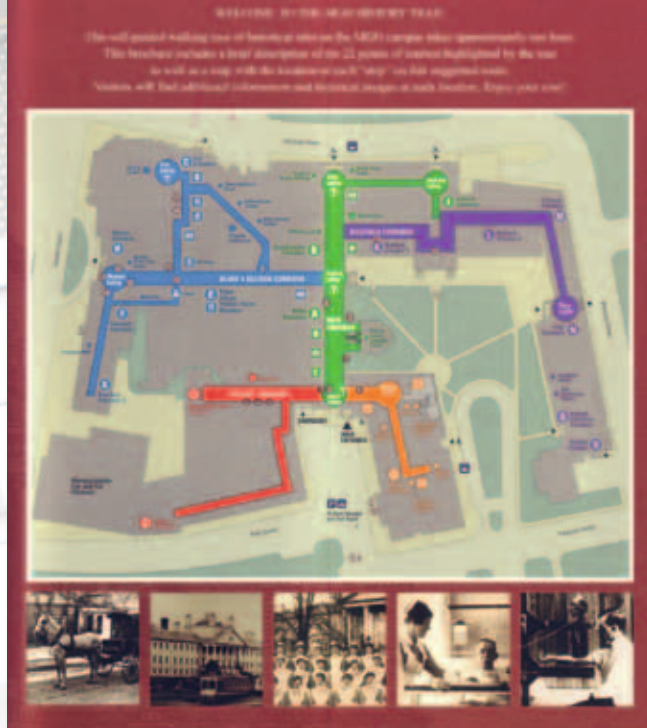
Harvard Medical School to jeden z 15 wydziałów Harvard University. Dziś słowo Harvard oznacza w naukach humanistycznych najwyższą jakość edukacji i badań naukowych, bowiem od wielu lat ten uniwersytet jest na pierwszym miejscu w światowych rankingach wyższych uczelni.

Jak na warunki polskie Harvard to maleństwo – studiuje na nim zaledwie 21 tys. osób, z czego blisko 7 tys. to studenci College'u, odpowiednika naszego licencjatu. Nie chce się wierzyć, że z tą garstką młodzieży pracuje obecnie 44 laureatów Nagrody Nobla! Kilka przecznic od uniwersytetu znajduje się Massachusetts Institute of Technology – najpotężniejsze centrum naukowe na świecie, obiekt zazdrości wielu krajów i pielgrzymek młodzieży z całego świata. Studiuje tu obecnie 12 tys. osób.

Harvard University powstał w 1636 r., 16 lat po przybyciu do brzegów Nowej Anglii okrętu Mayflower, od którego wszystko w Ameryce się zaczęło. Nowi przybysze byli purytanami, ludźmi wykształconymi, szukającymi w Nowym Świecie swobód religijnych. Nazywali siebie Pielgrzymami. U ujścia rzeki Karola do Atlantyku założyli osadę Massachusetts Bay Colony. Jakiż wielki musieli mieć szacunek dla wiedzy, skoro już po kilkunastu latach utworzyli pierwszy w historii Ameryki college, a osadę New Town, w której powstała uczelnia, przemianowali na Cambridge.

I właśnie w tym czasie, w 1637 r., przybył do kolonii 30-letni purytański pastor John Harvard, syn londyńskiego rzeźnika i córki handlarza mięsem. Jego pochodzenie nie przeszkadzało mu jednak ukończyć w wieku 25 lat Emmanuel College w Cambridge w Anglii, ożenić się i dorobić znacznego majątku. Znacznego na tyle, że kiedy umierał na gruźlicę rok po przybyciu do Ameryki, podarował połowę tego majątku, z całym swoim księgozbiorem liczącym 400 egzemplarzy, nowo powstałej uczelni. Gest ten musiał zrobić na współczesnych piorunujące wrażenie, skoro już po pół roku uczelnia nosiła imię swojego pierwszego znacznego darczyńcy.

W aglomeracji bostońskiej, liczącej 650 tys. mieszkańców, gdzie znajduje się Harvard University jest 90 wyższych uczelni z 250 tys. studentów. Jednak College jest tylko jeden. Jeśli staniemy na środku parku Boston Common i zapytamy o College, wszyscy wskażą na drugą stronę rzeki, na Cambridge. Jedynym wyjątkiem w lokalizacji wydziału jest Harvard Medical School, jedno z pierwszych dzieci Harvard University, założony w 1782 r. Z braku miejsca w Cambridge główną siedzibę wydziału wybudowano w Bostonie. Na pierwszy rzut oka ta szkoła również nie robi wrażenia – tylko 705 studentów medycyny, z czego na pierwszym roku 165. Na szczęście kolejne dane zmieniają mylne wrażenie. Tą garstką medyków opiekuje się 12 tys. pracowników naukowych. Harvard Medical School to „maszyna” do produkcji prac naukowych, z budżetem rocznym przekraczającym 500 mln dolarów. Aż 15 laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, w tym ostatni z 2009 r. o swoim nazwisku Szostak, pochodzi właśnie stąd.



W Harvard Medical School nie ma zbędnego „urzędniczenia” – to prywatna uczelnia, planująca i wykonująca badania naukowe. Nie posiada żadnej placówki medycznej, współpracuje natomiast z 49 podmiotami medycznymi, w tym z 17 szpitalami. Największy z nich to Massachusetts General Hospital z 11 tys. pracowników, pieściotliwie zwany przez tubylców Mass Gen. Jego zabudowa przypomina niejedno europejskie centrum średniej wielkości miasta.

Na wyniki badań naukowych czekają setki farmaceutycznych molochów, gotowych płacić wielkie pieniądze. I z tego uczelnia właśnie żyje. Co prawda czesne dla studentów jest dość wysokie – 73 tys. dolarów za pierwszy semestr (47 tys. za naukę, a reszta to obowiązkowe koszty utrzymania w kampusie), ale 80% studentów korzysta z różnych form pomocy finansowej oferowanej przez uczelnię.

Harvard Medical School to dla młodych ludzi inwestycja przynosząca w późniejszym życiu zawodowym olbrzymie zyski. A większość inwestycji finansuje się z kredytów, stąd liczba chętnych do studiowania – 33 osoby na jedno miejsce. Studiować może każdy, z każdego zakątka świata, byle tylko przeszedł gęste sito eliminacji, na które składa się 8 różnych kryteriów. Po przebrnięciu kwalifikacji z finansami nie ma problemów – jest wielu chętnych do udzielenia wsparcia. Byle się dostać.

Harvard Medical School oferuje również kształcenie podyplomowe, czyli setki kursów, warsztatów czy sympozjów. Jest tylko jeden warunek – za wiedzę trzeba płacić.

Miałem niedawno przyjemność uczestniczyć w tygodniowych warsztatach, od 8 rano do 18 po południu. Profesorowie najlepsi z najlepszych. I każdy wychodził ze skóry, żeby coś mądrego i uczciwego przekazać. Uczciwego, bo z własnego podwórka wiem, ile w przekazywanej wiedzy może być kryptoreklamy. Każdy mówił o tym, co sam robił i o czym pisał prace. Tylko medycyna oparta na faktach. Żadnego bajkopisarstwa. Nie stać ich na to. Medycyna amerykańska kontrolowana jest przez tysiące prawników. Każdy gest i ruch lekarza nadzorują prawnicy szpitalni, prawnicy firm

ubezpieczeniowych i prawnicy strony pacjenta. Skończyły się radosne czasy dumnego przekazywania pacjentowi dokumentacji medycznej w postaci nagrań wideo czy na płycie CD. Nie tak prowadzony skalpel, źle założony szew czy zbytne krwawienie i odszkodowania wynoszą miliony. Stąd koszty ubezpieczenia lekarza zabiegowego to 80–100 tys. dolarów rocznie.

Prawnicza dociekliwość doprowadziła do obłąd. Nie można na przykład fotografować czy filmować wszystkiego, co wiąże się ze szpitalem. Jak w bazie marines. Kiedy ustawiłem się do fotografii przed wejściem do Mass Gen, napadli na mnie ochraniaarze, wykrzykując, że zdjęcia mogą pstrykać z drugiej strony ulicy, niebędącej już na terenie szpitala.

Lekarzy popełniających błąd lekarski traktuje się gorzej niż przestępców. Za mojej bytności prasa atakowała odpowiednik Izby Lekarskiej Stanu Massachusetts za to, że, podobnie jak w więziennictwie, z danych o lekarzu usuwa się zapis o popełnionym błędzie po upływie okresu przedawnienia. Lekarz to nie człowiek, nie ma prawa do wybaczenia. Najlepiej przybić mu blaszaną plakietkę na plecach, a po śmierci na grobie. Stąd nastroje panujące wśród kursantów były mizerne. Jako położnik i ginekolog byłem wśród swoich. W Ameryce położników bierze się już chyba z łapanek. Zamykane są oddziały z powodu braku chętnych. Do tego jeszcze ta dziwna reforma prezydenta Obamy. W Ameryce jest 50 mln ludzi nieubezpieczonych, z różnych powodów. Część tego po prostu nie chce. To tak jak w Polsce z bezrobotnymi.

Demokraci wpadli na pomysł, żeby wszyscy mieli obowiązkowe ubezpieczenie. Jednakże tych 50 mln osób ubezpieczenia nie wykupi, więc muszą się na nich rzucić ci, którzy już płacą, przez co wzrosną koszty ubezpieczeń. Do tego, podobnie jak w Polsce, firmy ubezpieczeniowe, aby zadowolić wszystkich, obniżą wycenę procedur. Tu stracą lekarze, bo mniej zarobią. No i jeszcze ci wszechobecni prawnicy.

Co znaczy prawnik w Ameryce, można się przekonać na przejściu dla pieszych. Przechodzić można zawsze, nawet na czerwonym świetle. Wszystkie samochody hamują, stając dęba. Nikt nie odważy się potrącić pieszego przechodzącego na czerwonym świetle – sprawny prawnik wytłumaczy bowiem sędziemu, że pieszy miał jakieś urojenia czy zaburzenia i to wina kierowcy, że w tego biedaka wałnął.

Ameryka nie byłaby jednak Ameryką, gdyby nie wrodzony optymizm jej obywateli. Najczęstszym zadawanym mi w kuluarach pytaniem była sprawa emerytur. Jak to możliwe, że rządy europejskie są tak okrutne i wysyłają ludzi w konkretnym wieku na emeryturę. Przecież pracuje się tak długo, jak długo się chce, najlepiej dopóki można ruszać rękami i nogami. I rzeczywiście, wśród kilkuset kursantów dało się zauważyć dziarskich osiemdziesięciolatków, szkolących się na przykład w technikach zaawansowanej laparoskopii. Tu każdy chce być potrzebny, pożyteczny, nie chce siedzieć w domu.

Zbigniew Łaganowski



XXII ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI LEKARZY

Tradycyjnie jak od kilkunastu ostatnich lat na jeziorze Kisajno w Giżycku odbyły się już XXII Żeglarskie Mistrzostwa Polski Lekarzy. Bazą regat był „ALMATUR Międzynarodowe Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej” najstarszy ośrodek sportów i turystyki wodnej na Mazurach.

Regaty zorganizowała Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska, przy wsparciu finansowym Naczelnej Izby Lekarskiej. Sponsorem strategicznym była firma Towarzystwo Ubezpieczeniowe Inter Polska S.A, która także ubezpieczała wszystkie załogi od nieszczęśliwych wypadków.

Komandorem Regat był dr Bogdan Kula Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu.

Zawodny odbyły się w dniach od 7 do 9 września 2012 r. Zgłosiło się 29 zespołów z całego kraju. Załogi startowały na jachtach kabiny klasy Sasanka, systemem przesiadkowym z losowaniem jachtów każdorazowo przed kolejną turą wyścigów, które odbywały się w blokach porannych i popołudniowych. Rozegrano w sumie 9 wyścigów, z czego do klasyfikacji uwzględniono siedem najlepszych, zaś dwa najslabsze zostały odrzucone. Zwody odbywały się przy iście żeglarskiej pogodzie. Prędkość wiatru w szkwalach dochodziła do 5 stopni w skali Beauforta, co spowodowało, że nie obyło się bez wywrotek i awarii sprzętu (złamany maszt, czy urwany ster). W tych warunkach najlepszą załogą okazała się załoga Marka Kmiecica z Poznania, który podobnie jak w roku ubiegłym zdobył tytuł Mistrza Polski Lekarzy. Za nią uplasowały się dwie załogi z Olsztyna pod sternikami Maciejem Sadowskim i Zbigniewem Łaganowskim.

Ostatniego dnia regat, już przy spokojniejszej pogodzie odbył się długodystansowy wyścig memoriałowy ku pamięci dr Władysława Lipeckiego długoletniego Komandora i sędziego głównego tych regat. Wyścig poprowadzono ciekawą trasą od Almaturu wokół wyspy Dębowa Góra i dalej Łabędzim Szlakiem z powrotem do Almaturu. W wyścigu tym zwyciężyła załoga Stanisława Danieluka z Giżycka/Węgorzewa, który powetowała sobie prawdopodobnie utratę miejsca na podium w spowodowaną wywrotką w wyścigach głównych w poprzednim dniu. Szczegółowe wyniki regat prezentujemy na końcu artykułu.

Żeglarskie Mistrzostwa Polski Lekarzy to nie tylko ściganie się na wodzie. Wieczorami cała bractwo żeglarska spotykała się kawiarni szklanka na koncertach muzyki szantowej i popularnej takich zespołów jak The Doctors, czy Shantaż. Wyjątkowa atrakcją regat było spotkanie z dwoma wybitnymi osobistościami świata żeglarskiego. Pierwszego wieczora wszyscy mogli wysłuchać swoich doświadczeń ze startów w igrzyskach olimpijskich w Londynie reprezentanta Polski w klasie Finn Piotra Kuli, w sobotę zaś wspomnień z zakończonego właśnie rejsu dookoła świata kapitana Tomasza Cichockiego.

Zbigniew Gugnowski





WYNIKI KOŃCOWE XXII ŻEGLARSKIECH MISTRZOSTW POLSKI LEKARZY
Giżycko, 7–9 września 2012 r.

Miejsce	Sternik	Załoga	Reprezentacja
1	Kmieć Marek	Kmieć Ewa, Żmudziński Mateusz, Konieczny Stanisław	Wielkopolska Izba Lekarska
2	Sadowski Maciej	Sadoń Aneta, Dryzner Rafał, Sadowska Joanna	WMIL
3	Łaganowski Zbigniew	Gromadzki Stanisław, Racz Dariusz, Witczak Maciej	WMIL
4	Danieluk Stanisław	Gugnowski Zbigniew, Krupa Waldemar, Krupa Kajetan	WMIL
5	Grelecki Zbigniew	Teodorczyk Halina, Ey-Chmielewska Halina, Sidor Kamila	OIL Szczecin
6	Plawgo Tadeusz	Plawgo Filip, Plawgo Kajetan, Plawgo Agata, Plawgo Tymoteusz	WMIL
7	Wiatr Arkadiusz	Cholewiński Jerzy, Liberski Jakub	Śląska Izba Lekarska
8	Wąsowski Edward	Wiśniewska Wanda, Wąsowski Cyprian, Pyzik Janusz	OIL Warszawa
9	Najmowicz Adam	Polikowski Tomasz, Urbaniuk Piotr, Derencz Błażej	Opolska Izba Lekarska
10	Pięcikowski Eryk	Olśzewski Marcin, Kozłowski Leszek, Ciechanowicz Rafał	WMIL
11	Żurański Wojciech	Wiśniewska Anna, Skrzeczowski Maciej, Pawłowski Jacek	WMIL
12	Bloch Zbigniew	Bloch Tomasz, Budziewski Paweł, Ustyniuk Janusz	WMIL
13	Stachowicz Norbert	Hawryło Andrzej, Jabrzyński Andrzej, Tarkowski Rafał	OIL Lublin
14	Król Przemysław	Gębka Wojciech, Gębka Joanna, Pawelkiewicz-Pecold Agata	Apresski Team OIL Katowice
15	Skupień Adam	Zanieska-Skupień Patrycja, Zaniewski Krzysztof, Kmiecik Szymon	WMIL
16	Kosek Marcelina	Kosek Mikołaj, Jarmułkowski Rafał, Majos Ewa	WMIL oraz OIL Warszawa
17	Porębska Magdalena	Goleniowska-Król Anna, Borówka Marek, Kusiak Piotr	Apresski Team OIL Katowice
18	Waszkiewicz Aleksander	Waszkiewicz-Duda Lidia, Waszkiewicz Krystyna, Duda Barbara	WMIL
19	Parys Piotr	Gwozdek Krzysztof, Kozłowski Tomasz, Mariak Adam	Warmińsko-Mazurska Izba Lekarsko-Weterynaryjna
20	Kasprowicz Marek	Kasprowicz Marek, Kasprowicz Marta, Merta Mieczysław	WMIL
21	Fiedorowicz Wojciech	Szostawicki Michał, Szostawicka Małgorzata, Fiedorowicz Monika, Szostawicki Jakub	WMIL
22	Cygler Jerzy	Stankiewicz Anna, Kajetaniak Małgorzata, Sączuk Bartłomiej	WMIL/Symphar
23	Wieczorski Marcin	Skórski Marcin, Bronst Tomasz, Fronc Krzysztof	Bachus Team Lublin
24	Półtorzycki Mirosław	Bubela Jerzy, Kochanowski Czesław, Kozłowski Przemysław	WMIL/APOTEX
25	Dudziński Leszek	Przastek Hanna, Przastek Mirosław, Kamiński Adam	WMIL/UWM
26	Glaza Michał	Strzałkowska-Eysmont Urszula, Tulicki Paweł, Kosicki Krzysztof	TU INTER POLSKA SA
27	Gulińska Magdalena	Sidorowicz Natalia, Podgórski Paweł, Fiurst Andrzej	Izba Dolnośląska, ekipa z Wrocławia
28	Głowiński Grzegorz	Kisiel Maciej, Iberszer Paweł, Denisiuk Jarosław	Potężne Kaczory OIL Lublin
DNC	Falkowski Tomasz	Skopiński Piotr, Witer Grzegorz, Wyszyński Andrzej	OIL Warszawa

WYNIKI KOŃCOWE IV MEMORIAŁU O PUCHAR DRA LIPECKIEGO
Giżycko, 9 września 2012 r.

Miejsce	Sternik	Załoga	Reprezentacja
1	Danieluk Stanisław	Gugnowski Zbigniew, Krupa Waldemar, Krupa Kajetan	WMIL
2	Stachowicz Norbert	Hawryło Andrzej, Jabrzyński Andrzej, Tarkowski Rafał	OIL Lublin
3	Sadowski Maciej	Sadoń Aneta, Dryzner Rafał, Sadowska Joanna	WMIL

KRONIKA

OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ



Zbigniew Gugnowski

Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

18 maja 2012 r.

■ ■ ■ Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej otworzył i dalszym obradom przewodniczył Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Marek Zabłocki.

Kol. Marek Zabłocki przedstawił informację z działalności Prezydium w okresie od 21 marca do 15 maja br. Zwracając uwagę na najważniejsze kwestie poinformował, że dwie główne kwestie zdominowały miniony okres:

- zmiany dotyczące nowych warunków wykonywania praktyk zawodowych (rejestr w formie teleinformatycznej jest dalece niedoskonały i wymaga jeszcze usprawnienia),
- zmian w ustawie refundacyjnej. Samorząd lekarski apeluje o **niepodpisywanie aneksów**. Jest to wspólne stanowisko wszystkich organizacji lekarskich i dotyczy lekarzy w całej Polsce.

Okręgowa Rada Lekarska postanowiła rekomendować Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu lekarza Pawła Różanowskiego do objęcia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie onkologii klinicznej dla województwa warmińsko-mazurskiego.

Następnie Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę Nr 115/2012/VI w sprawie ubiegania się o dotację Naczelnej Izby Lekarskiej na organizację doskonalenia zawodowego w formie kursów medycznych, które mają odbyć się od 1.07.2012 do 31.12.2012 r.



Marek Zabłocki odsłania pamiątkową tablicę w hołdzie dr. Tadeuszowi Matuszewiczowi

13 czerwca 2012 r.

■ ■ ■ Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej otworzył i dalszym obradom przewodniczył Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Marek Zabłocki.

W pierwszej części spotkania odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej i otwarcia sali im. dr. Tadeusza Matuszewicza.

W drugiej części odbyło się posiedzenie robocze Okręgowej Rady Lekarskiej. Kol. Marek Zabłocki poinformował, że w dniach 25–26 maja 2012 r. w Kazimierzu Dolnym odbył się Konwent Prezesów Okręgowych Rad Lekarskich razem z Forum Radców Prawnych. Posiedzenie Konwentu zdominowały dwa tematy: aktualna sytuacja w ochronie zdrowia oraz dotacja dla samorządu na pokrycie kosztów czynności przejętych przez samorząd lekarski od organów administracji państwowej.

Następnie kol. Marek Zabłocki przedstawił informację z działalności Prezydium w okresie od 16 maja do 12 czerwca br. Najważniejsze kwestie były następujące:

- wystąpiono do Funduszu o porównanie wydatków na leki refundowane za styczeń, luty, marzec 2012 r. w stosunku do planowanych, a także do odpowiednich miesięcy z 2011 r.,
- 11 czerwca br. odbył się towarzyski mecz piłkarski reprezentacji lekarzy Polski i Włoch.

Kol. Marek Zabłocki poinformował o sytuacji konfliktowej związanej z bezpodstawnym i nieoczekiwanym zwolnieniem przez Dyrektora Szpitala SP ZOZ MSWiA w Olsztynie prof. Michała Tenderendy z funkcji ordynatora oddziału klinicznego chirurgii onkologicznej.

Okręgowa Rada Lekarska przegłosowała ideę wyrażenia stanowiska w sprawie odwołania ordynatorów oddziałów, pozostawiając Prezydium redakcję treści pisma.

8 sierpnia 2012 r.

■ ■ ■ Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej otworzył i dalszym obradom przewodniczył Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Marek Zabłocki.

Kol. Marek Zabłocki poinformował, iż czerwcowe posiedzenie Konwentu Prezesów Okręgowych Izb Lekarskich i Naczelnej Rady Lekarskiej odbyło się w Lidzbarku Warmińskim. Głównym tematem spotkania było omówienie akcji protestacyjnej w sprawie niepodpisywania aneksów do umów pomiędzy lekarzami a NFZ dotyczących wypisywania recept na leki refundowane.

Dzięki wspólnym działaniom osiągnięto w nowych umowach pewne istotne zmiany, m.in.:

- uchylono z katalogu kar obowiązek zwrotu kwoty stanowiącej równowartość kwoty nienależnej refundacji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia dokonania refundacji,
- wprowadzono zapis pozwalający na ordynację leków przede wszystkim zgodnie z aktualną wiedzą medyczną,
- do czasu wprowadzenia Centralnego Wykazu Ubezpieczonych zawieszono

stosowanie kar z tytułu niezwyfikowania prawa do świadczeń opieki zdrowotnej, w tym recept refundowanych,
– zmniejszono wysokość kar umownych.

Samorząd lekarski we współpracy z innymi organizacjami medycznymi będzie nadal podejmował próby wyłączenia lekarzy z niezwykle skomplikowanego procesu orzekania o refundacji leków. Temat ten prawdopodobnie wróci z chwilą podpisywania nowych umów na świadczenia zdrowotne.

Następnie kol. Marek Zabłocki przedstawił informację z działalności Prezydium w okresie od 13 czerwca do 7 sierpnia br. Najważniejsze kwestie w tym okresie były następujące:

- w dalszym ciągu nie został uruchomiony Rejestr Podmiotów Wykonujących Działalność Leczącą w systemie elektronicznym, co stwarza duże utrudnienia dla izb lekarskich,
- na posiedzeniu Warmińsko-Mazurskiej Rady NFZ omawiano plan finansowy na kolejny rok. Z uwagi na zapowiedzi znacznego obniżenia środków finansowych, można spodziewać się, że będzie to miało bezpośredni wpływ na ilość zakontraktowanych świadczeń. Niepokojące staje się to, że nasz region spada na ostatnie miejsce w rankingu nakładów środków na pacjenta,
- ukazało się nowe wydanie albumu „Ars Vitae”, w którym znalazły się prace fotograficzne złożone do konkursu „Warmia i Mazury po Twojemu”. Uświetniła je także twórczość literacka naszych koleżanek i kolegów lekarzy z innych izb lekarskich. Każdy z autorów prac publikowanych w albumie otrzymał nieodpłatnie po 10 egzemplarzy. Ponadto przekazano je członkom Naczelnej Rady Lekarskiej jako podziękowanie za udział w obradach Naczelnej Rady Lekarskiej, które odbyły się w Lidzbarku Warmińskim. Piękne wydanie albumu „Ars Vitae” cieszy się dużym uznaniem w kraju,
- z okazji 20-lecia działalności Chór Lekarzy Medici Pro Musica otrzymał nagrodę Prezydenta Olsztyna za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury Olsztyna. Nagroda wynosi 10 tys. zł,
- prowadzone są intensywne prace przy nowym wydawnictwie *Polish Annals of Medicine*, które wkroczyło na drogę systemu elektronicznego wspomagającego i usprawniającego proces publikowania prac naukowych. W Sądzie Okręgowym w Olsztynie dokonano rejestracji tytułu prasowego *Polish Annals of Medicine*.

Skarbnik, kol. Marian Szczepański przedstawił realizację budżetu Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej za okres od stycznia do czerwca 2012 r. Przychody zostały zrealizowane w 49,8%, a koszty w 49,3%. Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów, Komisji Kształcenia, wydawnictwa *Polish Annals of Medicine* – wykonano w 35%.

Bożena Pątkowska,
opr. Zbigniew Gugnowski



Posiedzenie ORL 18 maja 2012 r.



Posiedzenie ORL 13 czerwca 2012 r.



Posiedzenie ORL 8 sierpnia 2012 r.

Z PRAC RADY NFZ

Rada oddziału wojewódzkiego Funduszu jest organem o charakterze opiniodawczo-nadzorczym. Zgodnie z Ustawą z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych „w skład rady oddziału wojewódzkiego Funduszu wchodzi dziewięciu członków będących ubezpieczonymi zamieszkujących na obszarze działania danego oddziału wojewódzkiego Funduszu, powoływanych przez sejmik województwa, w tym:

- 1) dwóch członków powoływanych z własnej inicjatywy sejmiku;
- 2) dwóch członków spośród kandydatów wskazanych przez właściwego wojewodę;
- 3) jeden członek spośród kandydatów wskazanych przez konwent powiatów z danego województwa;
- 4) dwóch członków spośród kandydatów wskazanych przez właściwą miejscowo wojewódzką komisję dialogu społecznego;
- 5) jeden członek spośród kandydatów wskazanych przez Radę Działalności Pożytku Publicznego;
- 6) jeden członek spośród kandydatów wskazanych wspólnie przez właściwego szefa wojewódzkiego sztabu wojskowego, właściwego komendanta wojewódzkiego Policji i właściwego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej (...).

4. Przewodniczący rady oddziału wojewódzkiego Funduszu zaprasza do udziału w posiedzeniach rady oddziału wojewódzkiego Funduszu, w charakterze obserwatorów, przedstawicieli właściwej okręgowej rady lekarskiej, okręgowej rady pielęgniarek i położnych i okręgowej rady aptekarskiej oraz Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych (...).

9. Rada wojewódzkiego oddziału Funduszu działa na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu.

10. Do zadań rady oddziału wojewódzkiego Funduszu należy:

- 1) opiniowanie projektu planu finansowego oddziału wojewódzkiego Funduszu;
- 2) uchwalanie planu pracy oddziału wojewódzkiego Funduszu;
- 3) opiniowanie sprawozdania z wykonania planu finansowego oddziału wojewódzkiego Funduszu za dany rok;
- 4) monitorowanie prawidłowości postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz realizacji tych umów;
- 5) monitorowanie, na podstawie przekazanych przez dyrektora oddziału wojewódzkiego informacji, o których mowa w art. 23 ust. 2 i 4, sposobu wykonywania przez świadczeniodawców obowiązków, o których mowa w art. 20–22;
- 6) kontrolowanie bieżącej działalności oddziału wojewódzkiego Funduszu we wszystkich dziedzinach jego działalności;
- 7) występowanie do dyrektora oddziału wojewódzkiego z wnioskiem o wszczęcie kontroli w trybie art. 64;
- 8) występowanie do dyrektora oddziału wojewódzkiego o przeprowadzenie kontroli realizacji zawartych umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej;

9) dokonywanie okresowych analiz skarg i wniosków wnoszonych przez ubezpieczonych, z wyłączeniem spraw podlegających nadzorowi medycznemu;

10) występowanie do Prezesa Funduszu o przeprowadzenie kontroli oddziału wojewódzkiego Funduszu;

11) wydawanie opinii o kandydacie na stanowisko dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu;

12) występowanie z wnioskiem do Prezesa Funduszu o odwoływanie dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu w przypadkach, o których mowa w art. 107 ust. 4”.

W obecnej kadencji przewodniczącym Rady naszego oddziału jest Bogdan Włodarczyk. Posiedzenia Rady oddziału odbywają się średnio raz w miesiącu.

Poza typowo statutowymi działaniami na posiedzeniach okresowo przedstawiane są sprawozdania z przeprowadzanych kontroli u świadczeniodawców z omówieniem zakresu kontroli, jej wyników i zaleceń pokontrolnych, kontroli recept zarówno w podmiotach leczniczych, jak i ich realizacji w aptekach z podaniem zakwestionowanych kwot refundacji wraz z odsetkami. Na posiedzeniach omawiane są również problemy związane z nadwykonaniami, ich realizacją przez NFZ, ilością spraw kierowanych do sądu i ich rozstrzygnięciami.

Co kilka miesięcy dokonuje się analiz skarg wpływających do oddziału z podziałem na zasadne i niezasadne, zakres kwestionowanych usług, dokładną ocenę ilościową w stosunku do poszczególnych świadczeniodawców wraz z ich ostatecznym rozstrzygnięciem. Tu na szczęście w ostatnim roku obserwuje się ewidentny spadek zgłaszanych skarg, co, miejmy nadzieję, jest efektem poprawy jakości świadczonych usług.

Na spotkaniach dokonuje się analiz list świadczeniobiorców oczekujących na poszczególne rodzaje świadczeń w województwie, okresowo również wraz z porównaniem w stosunku do innych oddziałów. Niestety zdecydowanie na pierwszych pozycjach od kilku lat są zabiegi zaćmy i endoprotezoplastyki, u nas okres oczekiwania na ich realizację wynosi do 3 lat, a np. w województwie mazowieckim 2–3 miesiące.

Jeżeli chodzi np. o oczekiwanie na świadczenia AOS, na pierwsze miejsce wysuwa się poradnia endokrynologiczna ze średnim okresem oczekiwania 106 dni, aczkolwiek w zestawieniu nie ujęto poradni hematologicznej, która jest chyba rzeczywistym największym problemem naszych pacjentów. W analizach znajdują się również zestawienia ilości i rodzajów wykonywanych świadczeń w poszczególnych oddziałach szpitalnych, co pokazuje ewentualne profile oddziałów, a jednocześnie występowanie jednostek chorobowych w regionie i ich dynamikę.

Praktycznie w ciągu roku wszystkie kontraktowane świadczenia poddawane są szczegółowym analizom i omawiane na poszczególnych posiedzeniach.

Zdarza się jednak, że niektóre zestawienia są czysto statystycznym wynikiem analiz danych napływających do NFZ i bez uwzględnienia specyfiki wykonywanych świadczeń dają fałszywy obraz rzeczywistości. Tu jako przykład można podać analizę ilości wystawianych recept przez poszczególnych le-

karzy, co przekłada się na generowanie kosztów refundacyjnych. Ogłoszenie przez NFZ tej czarnej listy „drogich” lekarzy wywołało w środowisku ogromny sprzeciw, zresztą jak najbardziej słuszny, ponieważ w tej statystyce ujęto zbyt mało danych, aby mogła odzwierciedlać stan faktyczny.

Na ostatnim spotkaniu na prośbę prezydium W-MIL w Olsztynie przedstawiono porównanie wydatków na refundację leków w naszym województwie w pierwszym kwartale 2012, czyli już po wejściu ustawy refundacyjnej, w stosunku do podobnego okresu z 2011 r. oraz założeń wynikających z planu finansowego na rok 2012. Ze względu na ciekawe wnioski, jakie można z tego zestawienia wysunąć przedstawiam je poniżej. Dzięki obecności przedstawicieli izby lekarskiej na posiedzeniach Rady mamy możliwość

przedstawienia swojej opinii wobec omawianych zagadnień i wzięcia udziału w dyskusji, oczywiście bez prawa głosu podczas podejmowania uchwał, co wynika z ustawy. Myślę jednak, że obecność wszystkich obserwatorów (a są wśród nich przedstawiciele świadczeniodawców) na tych comiesięcznych spotkaniach jest korzystna dla obu stron, ponieważ w wielu sytuacjach poznanie głosu środowiska i wspólna dyskusja pozwala osiągnąć kompromis i daje zupełnie inne spojrzenie na funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia w regionie i może prowadzić do jego poprawy.

*Mirona Flisikowska-Wilczek
obserwator Rady z ramienia Warmińsko-Mazurskiej
Izby Lekarskiej w Olsztynie*

Porównanie wydatków na leki refundowane za styczeń, luty, marzec 2012 r. w stosunku do planowanych, a także do odpowiednich miesięcy z 2011 r.

miesiąc	wydatki w 2011 r.	wydatki w 2012 r.	wzrost/ spadek wydatków w 2012 r. do 2011 r.	wzrost/ spadek wydatków w 2012 r. do 2011 r. (%)	plan w 2012 r. (średni miesięczny)	wzrost/ spadek wydatków w 2011 r. do planu 2012 r.	wzrost/ spadek wydatków w 2011 r. do planu w 2012 r. (%)	wzrost/ spadek wydatków w 2012 r. do planu w 2012 r.	wzrost/ spadek wydatków w 2012 r. do planu w 2012 r. (%)
styczeń	22 244 807 zł	14 402 251 zł	-7 842 556 zł	-35,3%	23 701 583 zł	-1 456 776 zł	-6,1%	-9 299 333 zł	-39,2%
luty	22 494 489 zł	17 933 671 zł	-4 560 818 zł	-20,3%	23 701 583 zł	-1 207 094 zł	-5,1%	-5 767 912 zł	-24,3%
marzec	26 561 450 zł	20 249 854 zł	-6 311 597 zł	-23,8%	23 701 583 zł	2 859 867 zł	12,1%	-3 451 730 zł	-14,6%
Razem:	71 300 747 zł	52 585 776 zł	-18 714 971 zł	-26,2%	71 104 750 zł	195 997 zł	0,3%	-18 518 974 zł	-26,0%
średnia miesięczna	23 766 916 zł	17 528 592 zł	-6 238 324 zł	-26,2%	23 701 583 zł	65 332 zł	0,3%	-6 172 991 zł	-26,0%

Po wprowadzeniu ustawy refundacyjnej i nowych list leków wydatki na leki refundowane w okresie od stycznia do marca 2012 r. w stosunku do 2011 r. średnio miesięcznie zmniejszyły się o 26,2%, czyli o około 6 mln zł, co w sumie daje wartość 18 714 971 zł. Niemal identyczne wartości wynikają z porównania wydatków w 2012 r. z planem przypadającym na okres trzech pierwszych miesięcy tego roku. Na wynik ten niewątpliwie mają wpływ nowe listy leków refundowanych i nowy sposób ich ordynowania, jak również zapasy, jakie zostały poczynione przez pacjentów z obawy przed zmianami.



ACH! CÓŻ TO BYŁ ZA MECZ!



cd. na str. 12

ACH! CÓŻ TO BYŁ ZA MECZ!



Niewątpliwie data 11 czerwca 2012 r. przejdzie do historii W-MIL, a już na pewno do historii piłkarskiej reprezentacji lekarzy i lekarzy dentystów. Tego dnia bowiem, w atmosferze ogólnonarodowej euforii związanej z rozpoczynającym się w naszym kraju EURO 2012 (Polska reprezentacja była po „cennym” remisie z Grecją), na stadionie w Kortowie starty się w szlachetnej rywalizacji reprezentacje piłkarskie lekarzy z Włoch i Polski.

Ci, którzy byli na tym spotkaniu, nigdy go nie zapomną, a Ci którzy nie przyszli wspierać naszych, niech żałują. Drużyny niezwykle przystojnych i wysportowanych mężczyzn, tym razem w strojach piłkarskich, a nie w białych fartuchach, dało pokaz futbolu na najwyższym, choć amatorskim poziomie. Nasza reprezentacja składała się z przedstawicieli czterech zaprzyjaźnionych izb lekarskich: Kujawsko-Pomorskiej, Bydgoskiej, Białostockiej oraz oczywiście Warmińsko-Mazurskiej. Drużynę Włoch tworzyli lekarze, którzy przyjechali dopingować swoją reprezentację narodową na EURO 2012.

Od pierwszej do ostatniej minuty – a było ich aż 90! – trwała zacięta, ale absolutnie toczona fair play walka o końcowy sukces. Początkowo szczęście uśmiechnęło się do nas i w 47. minucie po fantastycznym uderzeniu dr. Marcina Bani z Torunia objęliśmy prowadzenie. Niestety, 10 minut przed końcem nasi przyjaciele, trzeba przyznać zasłużenie, wyrównali na 1:1 i taki wynik pozostał już do końca. Po krótkich konsultacjach uzgodniono, że dogrywki nie będzie, a o wyniku meczu zadecydują rzuty karne. Niestety, lepiej wykonywali je Włosi i ostatecznie to oni, ku uciesze swoich kibiców, wygrali 5:3.

Najważniejszy jednak nie był wynik meczu a możliwość przeżycia wspólnie, sportowej zabawy, która na długo pozostanie w pamięci jej uczestników.

PS. Mamy nadzieję na rewanż, być może w trakcie EURO we Włoszech, kiedy to my pojedziemy wspierać naszą reprezentację narodową.

Marek Zabłocki (niestety tylko kibic meczu)





SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA LEKARZY EMERYTÓW

Koło Lekarzy Emerytów powstało w 2006 r. Jego pomysłodawcą, a zarazem przewodniczącym pełniącym swoją funkcję do dziś został dr Antoni Celmer, niezrównany organizator. Koło działa prężnie, spotykamy się w każdą ostatnią środę miesiąca w sali Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie. Na spotkania zapraszamy również osoby spoza kręgu medycznego, ze świata kultury i nauki – spotkaliśmy się z profesorem Ryszardem Góreckim, a także z dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej oraz Multimedialnej.

Lekarze emeryci, z których część nadal pracuje zawodowo, uczestniczą w szkoleniach naukowych organizowanych przez W-MIL oraz firmy farmaceutyczne. Ciekawe było spotkanie z prawnikiem w związku z nową ustawą refundacyjną. Przedstawiciel naszego koła bierze udział w Ogólnopolskich Zjazdach Emerytów – w 2011 r. zjazd odbył się w Ciekotach koło Kielc, nasz region reprezentowała na nim Krystyna Łaskarzewska-Resiak. W 2012 r. naszym reprezentantem na zjeździe w Warszawie był Antoni Celmer.

Wielokrotnie organizowaliśmy wyjścia do teatru, kina, filharmonii, m.in. na galę operową Cezarego Stocha czy występ słynnego Chóru Aleksandrowa. Organizujemy też jednodniowe wycieczki krajoznawcze po naszym pięknym regionie. Byliśmy w Dobrym Mieście i w leśnym arboretum w Kudypach, zwiedziliśmy zamki w Lidzbarku Warmińskim i Fromborku. Organizowaliśmy także spotkania przy grillu w restauracjach nad jeziorami – Przysań w Olsztynie i Marina nad jeziorem Gim w Nowej Kaletce. Kilkakrotnie wyjeżdżaliśmy do Teatru Muzycznego w Gdyni oraz do Warszawy na przedstawienia operowe i teatralne. Ostatni wyjazd odbył się 15 lipca 2012 r. – zwiedziliśmy Centrum Nauki Kopernik oraz Muzeum Chopina.

Kilka razy odwiedziliśmy rodzinny dom dziecka w Szymonowie, w którym dzieci czują się bezpiecznie, mają w nim namiastkę domu rodzinnego. Takie spotkania zawsze napawają nas optymizmem.

Raz w roku organizujemy również wyjazdy za granicę, we współpracy z Biurem Przewozów Międzynarodowych Warmia w Olsztynie, które zapewnia nam komfort i bezpieczeństwo. I tak w 2007 r. odbyła się wycieczka Wilno Troki ze zwiedzaniem miasta, zabytków, Muzeum Adama Mickiewicza, cmentarza na Rossie. W 2008 r. podziwialiśmy Monachium, zamki bawarskie, Jezioro Bodeńskie, Norymbergę. W 2009 r. odbyła się pięciodniowa wycieczka do Zakopanego i Budapesztu, w maju 2010 r. zwiedziliśmy Berlin, Poczdam, Tropikalną Wyspą (z parkiem, morzem, plażą, wioską, centrum handlowo-rekreacyjnym), a w drodze powrotnej Międzyzdroje i uroczą wyspę Wolin. W 2011 r. byliśmy w Bieszczadach i we Lwowie, gdzie zwiedziliśmy miasto i obejrzelśmy „Traviatę” Verdiego w Operze Lwowskiej. W 2012 r. szlak naszej wycieczki wiódł przez Litwę, Łotwę, Estonię, zwiedziliśmy Rygę i Tallin. Dokładne sprawozdanie z tej wycieczki przygotowała dr Krystyna Walendziuk.

W imieniu lekarzy emerytów chciałam podziękować Zarządowi W-MIL za pomoc w naszej działalności, a także wsparcie finansowe. Zachęcam kolegów i koleżanki, którzy nie uczestniczyli w naszych spotkaniach, aby do nas dołączyli. Zapewniam, iż poczujecie się dobrze w towarzystwie „młodości emerytalnej”. Jesteśmy otwarci na nowe propozycje. Do zobaczenia na najbliższym spotkaniu!

*Krystyna Łaskarzewska-Resiak
specjalista diabetolog, emeryt pracujący*

SZKOLENIA, SZKOLENIA

Koleżanki i Koledzy!

Zapraszamy do udziału w szkoleniach, kursach i konferencjach organizowanych przez naszą izbę. Mam nadzieję, że każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie. Zachęcam do informowania biura o tematach szkoleń, które by Was interesowały w przyszłości.

Propozycja szkoleniowa na drugie półrocze 2012 r. zawiera m.in. cykl warsztatów dotyczących dokumentacji elektronicznej. Mam nadzieję że ta oferta spotka się z zainteresowaniem, a jest ona podyktowana wymogiem prowadzenia dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, który już od 1 sierpnia 2014 r. będzie nas wszystkich obowiązywał.

Obowiązek ten, jak przypomina nam radca prawny Katarzyna Godlewska, został wprowadzony ustawą z 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (Dz.U. Nr 113, poz. 657 z późn. zm.), która znówelizowała art. 24 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 159). Zmiany te mają bezpośredni związek z wprowadzaniem przez ustawę o systemie informacji w ochronie zdrowia Systemem Informacji Medycznej. W wyniku nowelizacji do art. 24 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta został dodany ust. 1a w brzmieniu: „Dokumentację medyczną prowadzi się w postaci elektronicznej”. Należy wskazać, iż szczegółowe wymogi prowadzenia dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, w tym wymogi dotyczące systemu teleinformatycznego określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. Nr 252, poz. 1697 z późn. zm.). Konsekwencją wprowadzenia powyższego zapisu jest to, iż po wyznaczonym terminie nie będzie można prowadzić dokumentacji medycznej w wersji papierowej.

Szkolenia zaplanowane przez Komisję Kształcenia W-MIL:

12.10.2012 r., godz. 15.00–19.00

Profilaktyka i leczenie dolegliwości bólowych kręgosłupa – lek. Tomasz Stengert, chirurgia urazowo-ortopedyczna, rehabilitacja w chorobach narządów ruchu, Instytut McKenziego Polska, Poznań

27.10.2012 r., godz. 10.00–16.00

Badania przesiewowe u osób dorosłych – jakie badania zalecać? Czy badania przesiewowe mogą szkodzić? – dr hab. n. med. Sławomir Chlabicz, Kierownik Zakładu Medycyny Rodzinnej i Pielęgniarstwa Środowiskowego UM w Białymstoku.

Komunikowanie lekarz – pacjent. Konsultacja lekarska. Zajęcia w formie warsztatów – dr hab. n. o zdr. Ludmiła Marcinowicz, Zakład Medycyny Rodzinnej i Pielęgniarstwa Środowiskowego UM w Białymstoku.

Scenariusze kliniczne – leczenie przeciwkrzepliwie antagonistami witaminy K i nowymi doustnymi lekami przeciwkrzepliwymi – dr n. med. Jolanta Sawicka-Powierża, Zakład Medycyny Rodzinnej i Pielęgniarstwa Środowiskowego UM w Białymstoku.

Warsztaty „E-dokumentacja w praktyce lekarza i lekarza dentysty”
– 7.11.2012, 14.11.2012, 21.11.2012, 28.11.2012, 5.12.2012, 12.12.2012, godz. 15.00–19.00

• **Wprowadzenie, zagadnienia legislacyjne** – mec. Katarzyna Godlewska, radca prawny W-MIL; zajęcia praktyczne z informatykiem i lekarzem praktykiem.

• **Prezentacja ścieżki rejestracji wizyty lekarskiej z wygenerowaniem elektronicznej dokumentacji medycznej** – mgr inż. Dominik Tatyra, Kamsoft Warmia sp. z o.o.

Zajęcia odbywać się będą w grupach 10-osobowych w pracowni komputerowej W-MIL. Obowiązują wcześniejsze zapisy w sekretariacie Izby.

W dniach 22–24.02.2013 r. planujemy Konferencję Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, tym razem w Giżycku, w Hotelu St. Bruno (www.hotel-stbruno.pl).

Ponadto odbędą się cykliczne szkolenia Elsevier na temat pisania i publikowania prac naukowych. Podczas planowanych warsztatów dowiemy się m.in. o samym procesie wydawniczym, różnych rodzajach dostępu i rozpowszechniania wiedzy naukowej, otrzymamy wskazówki, jak dobrze pisać i gdzie mądrze publikować prace naukowe w Polsce i za granicą. Poznamy Impact Factor i inne wskaźniki jakości czasopism, prac naukowych oraz oceny dorobku autorów. Dowiemy się, jakie są rodzaje prac naukowych i jaka jest ich poprawna struktura oraz rola recenzenta w procesie redakcyjnym w czasopiśmie naukowych. Poznamy obowiązki i przywileje autora oraz kwestie etyczne związane z pisanie prac naukowych.

Szczegółowy plan szkoleń jest dostępny na stronie <http://wmil.olsztyn.pl/>, informacje i zapisy prowadzi mgr Joanna Gniadek, tel. 89 539 19 29.

Anna Lella
przewodnicząca Komisji Kształcenia W-MIL

**Aktualności dotyczące Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Polskiego Towarzystwa
Psychiatrycznego są już dostępne na stronie:
www.psychiatria.org.pl/oddzial_warminsko_mazurski**

Programu poprawy wczesnego wykrywania i diagnozowania nowotworów u dzieci w pięciu województwach Polski

zapraszają na:

**nieodpłatne, jednodniowe kursy
dla lekarzy i pielęgniarek
podstawowej opieki zdrowotnej**

tj.: lekarzy pierwszego kontaktu,
lekarzy rodzinnych, internistów i pediatrów

a także
pielęgniarek i położnych rodzinnych,
pielęgniarek środowiska nauczania
i wychowania

z woj. warmińsko-mazurskiego



Miejsce obrad

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. Prof. dr Stanisława Popowskiego, Olsztyn

Terminy szkoleń do wyboru w woj. warmińsko-mazurskim

13.10.2012, 10.11.2012, 01.12.2012, 12.01.2013, 08.02.2013, 02.03.2013 oraz 06.04.2013

W jednodniowym szkoleniu może uczestniczyć 17 lekarzy i 17 pielęgniarek. O zakwalifikowaniu na dany termin szkolenia decydować będzie kolejność zgłoszenia.

Zakres tematyczny

Epidemiologia i etiologia nowotworów wieku dziecięcego, nietypowe i alarmujące objawy stwierdzane w chorobach nowotworowych u dzieci i młodzieży, przypadki opóźnionego rozpoznania chorób nowotworowych, algorytmy postępowania w przypadku stwierdzenia objawów wskazujących na potencjalną chorobę nowotworową, rozpoznanie środowiska z uwzględnieniem genogramu rodziny, elementy kontaktu i komunikacji z pacjentem w środowisku

Udział w szkoleniu uprawnia do uzyskania 6 punktów edukacyjnych potwierdzonych certyfikatem.

Komitet Naukowy

Szkolenia są rekomendowane przez Komitet Naukowy, w którego skład wchodzi Konsultanci Krajowi w dziedzinie medycyny rodzinnej, pielęgniarstwa rodzinnego oraz onkologii i hematologii dziecięcej, a także Konsultanci Wojewódzcy w dziedzinie onkologii i hematologii dziecięcej z pięciu województw objętych programem

Zgłoszenia

Oddział Kliniczny Onkologii i Hematologii Dziecięcej
Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. Prof. dr Stanisława Popowskiego
ul. Żołnierska 18a, 10-561 Olsztyn
Telefon: (89) 53 93 370, Fax: (89) 53 93 371, E-mail: hematologia@wssd.olsztyn.pl

Formularze zgłoszeniowe i więcej informacji o programie

www.szybka-diagnoza.org



20-LECIE MEDICI PRO MUSICA CIĄG DALSZY... KONCERT W KATEDRZE



W związku z dużym zainteresowaniem koncertem jubileuszowym chóru Medici Pro Musica, którego wielu lekarzy nie mogło wysłuchać z powodu ograniczonej liczby miejsc w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, obiecaliśmy powtórzenie koncertu w Katedrze pw. św. Jakuba w Olsztynie. I dotrzyaliśmy słowa. Koncert odbył się 23 czerwca o godzinie 20. Do udziału w nim zaprosiliśmy nasz zaprzyjaźniony Chór Lekarzy Remedium ze Szczecina z dyrygentem profesorem Ryszardem Handke oraz chór Collegium Baccalarum z Olsztyna pod dyrykcją Agaty Wilińskiej. Połączone chóry z towarzyszeniem Orkiestry Smyczkowej Absolwent z Olsztyna kierowanej przez Dorotę Objalską wykonały, jak w filharmonii, kantatę Gloria D-dur RV 589 Antonia Vivaldiego. W partiach solowych wystąpiły: nasza chórzystka Dorota Michałowska oraz dyrygentka Małgorzata Wawruk. Za pulpitem dyrygentkim stanął Marcin Wawruk. Wykonany z pasją utwór Vivaldiego pięknie i przejmująco zabrzmiał w murach olsztyńskiej katedry, co docenili licznie zgromadzeni słuchacze, nagradzając wykonawców gromkimi brawami. W pierwszej części koncertu każdy z zespołów zaprezentował się publiczności w trzech utworach sakralnych a cappella, doskonale wprowadzających w nastrój części finałowej. Koncert zorganizowany przy finansowym wsparciu Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej poprowadził przewodniczący Komisji Kultury i Sportu W-MIL dr Bogdan Kula.

Nagroda Prezydenta

Przez 20 lat swojej działalności chór Medici Pro Musica stał się znany w mieście i regionie, zyskując wiernych fanów nie tylko w środowisku medycznym. Jubileusz był dla władz miasta okazją do uhonorowania zespołu: 28 czerwca 2012 r. w sali olsztyńskiego zamku chór Medici Pro Musica odebrał Nagrodę Prezydenta Olsztyna „za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury”.

Wieloletnią pracę zespołu wypełniają koncerty przed liczną publicznością w eleganckich aulach, historycznych murach i teatrach, ale także w małych salach dla lekarzy, pacjentów olsztyńskich szpitali, parafian miejskich i wiejskich kościołów, rodzin, przyjaciół i znajomych. Owocem ich pracy jest także uczestnictwo – z sukcesami – w festiwalach i konkursach chóralnych, a także udział w popularyzowaniu miasta, które promują nie tylko jako perełkę turystyczną, ale także jako miejsce obfitujące w talenty, pasję i sukcesy swoich mieszkańców, w tym muzyków-amatorów. Chór, pracujący od kilku lat pod kierownictwem Małgorzaty Wawruk, poczynił od swego powstania duże postępy artystyczne i wzmocnił swoją pozycję na kulturalnej scenie miasta.

Dwudziestolecie swojej działalności zespół Medici Pro Musica uczyli nagraniami płyty, która ukaże się pod koniec bieżącego roku. Usłyszymy na niej m.in. archiwalne nagrania koncertowe z orkiestrą, a także nowo nagrane utwory a cappella, pochodzące z jubileuszowego koncertu, który odbył się w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. Feliksa Nowowiejskiego. Na płycie usłyszymy także gości chóru – zaprzyjaźnione zespoły lekarskie z całej Polski.

Małgorzata Sławińska

PASJA FOTOGRAFLOWANIA

Pamiętam swój pierwszy aparat fotograficzny. Stary Koda z 1934 r., aparat miechowy w formacie 6×9 cm, w puszczącym, starym skórzanym futerale. Ileż było radości, kiedy ojciec pozwolił mi wziąć go do ręki i uczył podstaw fotografii! Wszystko kiedyś było inaczej, na filmie zwojowym można było zrobić osiem zdjęć, a wkładka pozwalała zmienić format na $4,5 \times 9$ cm, powiększając możliwości skadrowania aż 16 fotek. Z uwagą przez okienko na tylnej ścianie aparatu obserwowało się kolejny numer klatki, precyzyjnie ustawiało pośrodku okienka, gdyż w przeciwnym razie robiło się zdjęcie na zdjęciu.

Początkujący fotografik najchętniej robił wszystko sam. Wieczorem anektowałam łazienkę, zacinając ją kocami i przy czerwonej żarówce wywoływał film narażając się na nieuchronny konflikt z rodziną – „ile tam jeszcze będziesz siedział?”. Wywołany film wysychał na sznurku od bielizny, a potem następowało najważniejsze – robienie odbitek. Powiększalnik początkowo był niedostępny, więc robiło się odbitki stykowe. W specjalnej ramce pod negatyw układało się papier fotograficzny, zamykało zawiasek, naświetlało fotografię i do wywoływacza. W salaterkach i miseczkach, oczywiście przy czerwonej lampie i pomrukiwaniach współmieszkańców, patrzyło się, jak pojawia się tajemniczy obraz na kartce papieru. W moich początkach kto tam miał korks (do negatywów) i kuwety do papieru!

Eksperymentując z aparatem i naświetlaniem filmu, a następnie z odbitkami zdobywało się doświadczenie w fotografii. Pierwsze zdjęcia dawały tyle radości, że fotografowało się jak leci – wszystko, nie myśląc w ogóle o kompozycji obrazu, kadrowaniu itp. Coś trzeba było pokazać, a jedynym ograniczeniem była cena filmu (ileż to zaskórniaków na to poszło!). Pierwszy aparat małoobrazkowy (o Jezu, aż 36 zdjęć na jednym filmie!) dawał fotografatorowi nieograniczone możliwości. Mianą stało się urządzenie w domu zaplecza fotograficznego – powiększalnik, koreksy, kuwety, zegar do naświetleń, rozmaite gatunki papieru fotograficznego. Wspólnie z kolegami urządza-

ło się wieczorne seanse fotografii, najlepiej w jesienne wieczory, godzinami robiąc odbitki. Z czasem i apetyt zaczął rosnąć. W miarę zdobywania doświadczenia zwiększały się wymagania wobec sprzętu i obiektywów. Zaczęło się czytać o kompozycji obrazu, ujęciach, kadrze itd. Przesuwając się przez życie zmieniało się aparaty, chcąc, aby dawały coraz więcej możliwości. Teleobiektywy, obiektywy szerokokątne, wszystko to zajmowało miejsce i wyprawa fotograficzna wymuszała zabranie ze sobą masy sprzętu – najlepiej kilka aparatów z różną optyką. Był w tym jakiś romantyzm, a dla fotografującego amatora wielka radość. Nastaly czasy rozwiniętych studiów fotograficznych, więc materiał barwny łądował w nich, podobnie jak slajdy. Do wyposażenia doszedł więc rzutnik do slajdów.

Wszystko zmieniło się po wejściu fotografii cyfrowej. Pamiętam, że sam, wychowany na fotografii analogowej, byłem przeciwnikiem nowości. Dziś nie wyobrażam sobie fotografowania bez aparatu cyfrowego. Współczesny aparat fotograficzny zastąpił całą masę sprzętu, który trzeba było ciągać ze sobą na sesję. Mimo wszystko najwspanialszym rozwiązaniem nowoczesnych aparatów jest możliwość pracy w trybie ręcznym, pozwalającym na pełną kontrolę nad wykonywanym ujęciem, a nie zdawanie się na elektroniczny mózdek umieszczony wewnątrz urządzenia.

Fotografia jest bardzo subiektywna, przedstawia rzeczywistość taką, jaką ją odbieramy i widzimy, a nie taką, jaka jest naprawdę. Sądzę, że każdy z autorów wysyłający swoje prace na konkurs stanął przed nie lada dylematem – która fotka? Jak zostanie odebrana? A może ta? A może tamta? Dla mnie każde zdjęcie jest piękne, bo niesie w sobie ładunek doznań związanych z jego wykonaniem. Trudno jest wybrać zdjęcie, które zostanie poddane ocenie zewnętrznej. Tak więc wszystkim, którzy nadesłali swoje prace serdecznie gratuluję i życzę, by nigdy w czasie zdjęć nie rozładowały się im akumulatory w aparatach.

Jarosław Parfianowicz

Prezydium ORL W-MIL po przeanalizowaniu przebiegu protestu w sprawie wypisywania recept na leki refundowane rekomenduje utrzymanie dotychczasowych zaleceń zawartych w apelu NRL. Jednocześnie apelujemy do wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów o większe zaangażowanie w protest bez względu na przyjętą formę jego wyrażania.

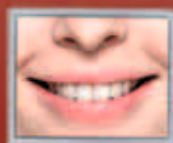
Prezydium z dużą dezaprobatą i żalem przyjęło fakt podpisania przez większość dyrektorów (w tym również dyrektorów lekarzy) porozumienia z NFZ w sprawie udzielania dodatkowych porad lekarskich (przez SOR-y i izby przyjęć) polegających na poprawianiu i przysyłaniu do oddziałów NFZ recept wystawionych zgodnie z zaleceniami samorządu lekarskiego. Informujemy, że porozumienie to narusza przepisy prawa, w szczególności rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia z 3 listopada 2011 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego, zgodnie z którym oddział ten udziela świadczeń opieki zdrowotnej polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym do stabilizacji funkcji życiowych osób znajdujących się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. W związku z tym wszyscy lekarze dyżurni zmuszani są przez swoich przełożonych do zachowań nie tylko nieetycznych, ale również niezgodnych z prawem.

Zwracamy uwagę, że nowa umowa na wystawianie recept na leki refundowane w wersji proponowanej przez Prezes NFZ Agnieszkę Pachciarz nadal zawiera szereg zapisów równie niebezpiecznych jak poprzedni aneks. Prosimy o cierpliwość i o niepodpisywanie tego dokumentu.

Informujemy, że dalsze decyzje dotyczące protestu będą podjęte na najbliższym posiedzeniu Prezydium NRL i Konwentu Prezesów.

Marek Zabłocki
Prezes ORL w Olsztynie

Suntem®



stoisko 6A 1.8



med-dent serwis
Adam Jończyk

tel. kom. 603 754 115
tel./fax +48 87 610 92 56

e-mail: mds-elk@wp.pl

www.e-dentalshop.pl
www.suntem.pl

KARAIBY ZIMĄ

Kapitan i załoga w pamiątkowych koszulkach z XX Mistrzostw Polski Lekarzy



8 marca – żeńska część załogi



Przygodę z Karaibami zaczęliśmy na Żeglarskich Mistrzostwach Polski Lekarzy. Impreza ta jest organizowana co roku we wrześniu przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską. Komandorem Regat do 2007 r. był Władysław Lipecki, a po jego śmierci funkcję tę przejął Bogdan Kula – Mistrz Polski Lekarzy z 2005 r.

Nagrodą w XX Mistrzostwach Polski Lekarzy był rejs po Karaibach. Ze znajomymi żeglarzami z łodzi, Anią i Witkiem, wygraliśmy te regaty, więc „musimy” jechać. Namawiamy jeszcze trzy pary przyjaciół, wybieramy termin i trasę. Marzec to dobry czas, bo to karaibska zima, podobna do polskiego lata. Nie dopadną nas huragany, które szaleją od czerwca do listopada.

Decydujemy się na Brytyjskie Wyspy Dziewicze jako najbardziej atrakcyjny akwen Karaibów. Lecimy tam przez Londyn i Nowy Jork, bo bezpośredni lot z Europy kosztuje niestety dwa razy drożej. Łądujemy na wyspie Saint Thomas należącej do Wysp Dziewiczych Stanów Zjednoczonych. Jeszcze godzinna podróż taksówką i jesteśmy w porcie, gdzie czeka na nas katamaran Shanties, jednostka o długości około 13 m. Jego właścicielem i zarazem sponsorem naszej nagrody jest Jacek Reschke – Jachtowy Kapitan Żeglugli Wielkiej. Zna on doskonale Karaiby, bo pływa tam od 12 lat, a ostatnio żegluguje po tym akwenie przez osiem miesięcy w roku. Po „rumowym” przywitaniu Jacek zapoznał nas z trasą podróży i zasadami bezpieczeństwa na katamaranie. Następnego dnia rano wypłynęliśmy ku Brytyjskim Wyspom Dziewiczym.

Dwunastodniowy rejs ma swój rytm. Rano, około siódmej, kąpiel w oceanie. Kto pierwszy skończył, robi dla wszystkich kawę, potem jemy śniadanie i płyniemy. Jeżeli tylko możemy, to płyniemy pod żaglami, a Jackowi jest coraz trudniej dostać się do koła sterowego (część naszej załogi to sternicy). Odwiedzamy kolejne wyspy o dźwięcznych nazwach: Jost Van Dyke, Tortola,

Virgin Gorda, Peter Island, Salt Island, Norman Island. Ta ostatnia była inspiracją „Wyspy skarbów” Stevensona. Niektóre wyspy zwiedzamy pieszo, przy innych nurkujemy z fajką i podziwiamy świat raf koralowych. Płyniemy też nad wrakiem angielskiego parowca pocztowego zatopionego w czasie huraganu w XIX w. Woda w oceanie jest krystalicznie czysta i ciepła, choć trzeba uważać, bo zdarzają się silne prądy.

Czasami spotykamy statki wycieczkowe – kilkupiętrowe kolosy, które mogą wpłynąć tylko do dużych portów. My kotwiczymy w malowniczych zatokach. Niekiedy sami przy bezludnej wyspie, innym razem obok kołysz się katamarany i żaglówki, nikomu jednak nie przeszkadza nasza gra na gitarach i śpiewanie szant.

Kolacje jadamy w klimatycznych knajpkach na plażach, gdzie pijemy karaibskie drinki (najstojniejszy to Painkiller Punch) i smakujemy doskonałe dania, głównie ryby i owoce morza. Najlepiej wspominać kolację na wyspie Anegada – wspaniałe przyrządzone homary. Warto było płynąć na tę najbardziej wysuniętą na północ i odizolowaną wyspę, jest inna od pozostałych, bo zupełnie płaska, otoczona rafą koralową, z jednym bezpiecznym podejściem o szerokości około 200–300 m (dłatego dookoła niej na dnie spoczywa ponad 500 wraków).

Przed oczyma przesuwają się obrazy wysp (małych, dużych, bezludnych, prywatnych), tropikalnych plaż, kolorowych portów. Kiedyś na Karaibach tubylcy przyjęli przyjaźnie odkrywającego Nowy Świat Krzysztofa Kolumba. Później były podboje, plantacje, niewolnictwo, piraci. Dzisiaj to głównie piękne miejsca turystyczne, a dla żeglarzy – raj.

Ewa i Marek Kmieć

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA FOTOGRAFII „FOTOGRAFIA Z ODRÓBINĄ HUMORU...”

W Klubie Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3 w październiku odbędzie się, tradycyjnie jak co roku, powakacyjna Ogólnopolska Wystawa Fotografii Lekarzy, tym razem pod hasłem „Fotografia z odrobiną humoru...”. Realizację tego tematu pozostawiamy inwencji i wyobraźni lekarzy i lekarzy dentyistów chcących wziąć udział w tegorocznej wystawie.

Wernisaż planujemy na **21 października 2012 roku (niedziela) o godz. 17**. Wystawa potrwa do 26 października br.

Zapraszamy do udziału w prezentacji zdjęć Koleżanki i Kolegów nie tylko z łódzkiej OIL, ale ze wszystkich okręgowych izb w Polsce. Prace prosimy nadsyłać na nasz adres nie później niż do 8 października br.

Fotogramy winny być nie mniejsze niż w formacie A5, wykonane w technikach dowolnych, opatrzone następującymi informacjami: imię i nazwisko, specjalizacja i miejscowość zamieszkania autora, ewentualnie tytuł.

KONTAKT:

Iwona Szelewa
Sekretariat Okręgowej Izby Lekarskiej
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
tel. 42 683 17 01

NOWY ALBUM „ARS VITAE (SŁOWO – FOTOGRAFIA)”

Kolejny album wydany przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską, pokazuje Piękno, które nas na co dzień otacza i prezentuje nas samych, lekarzy wrażliwych, otwartych na sztukę. Ważka odlatująca w przyszłość czy srebrna ryba w przezroczystej wodzie – to codzienność, chwila do zastanowienia. Spełnione nadzieje i marzenia, miłość, nostalgia, symbioza człowieka z naturą czy też walka z codziennością – wszystko to zawarte jest w zdjęciach i wzruszających wierszach koleżanek i kolegów lekarzy.

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska od dawna pełni istotną rolę w integracji środowiska medycznego Warmii i Mazur. Szczególną uwagę poświęca też kulturotwórczej działalności lekarzy i lekarzy dentyistów: jedna grupa lekarzy realizuje swoje pasje muzyczne poprzez uczestnictwo w chórze lekarzy, inni sięgają po pióro, a kolejni po pędzel czy aparat fotograficzny dzięki czemu na ścianach Domu Lekarza podziwiać można zarówno wystawy malarskie, jak i fotograficzne. Fotografie wykonane przez lekarzy towarzyszą nam również stale w „Biuletynie Lekarskim”.

Galeria sztuki Artibus w Domu Lekarza dobrze służy lekarzom wystawiającym swoje prace. Aby jednak prezentacje z wernisaży nie były tylko ulotnym wspomnieniem, utrwaliłyśmy część prac w albumach „Ars Vitae”, przedstawiając prace malarskie (w pierwszym) i fotografię lekarzy, przeplatane poezją

pióra doktorskiego. Pokazują one świat widziany oczami medyków. Pierwszy album prezentował tylko kilka sylwetek uzdolnionych artystycznie koleżanek i kolegów. Był on nie tylko ciepło przyjęty przez kręgi medyczne, ale stał się również dowodem na ponadśrodowiskową rolę i pozycję warmińsko-mazurskiej izby w promowaniu kultury, sztuki i sportu.

W zeszłym roku W-MIL ogłosiła konkurs fotograficzny, w którym wzięli udział lekarze i lekarze dentyści z naszego regionu oraz z innych izb lekarskich. Zgodnie z tytułem konkursu „Warmia i Mazury po Twojemu” napłynęły do nas prace zarówno gospodarzy regionu, jak i przybywających gości – wszystkie prace przedstawiają urodę naszych ziem postrzeganą „okiem obiektywu”. Ukazują i dokumentują Krainę Tysiąca Jezior i Krainę Cudów Świata, którą w odczuciu wielu osób niewątpliwie jesteśmy. Przyroda, jeziora, architektura Warmii i Mazur, żagłówki, ważki – wszystko to przyciąga wzrok i oddaje ducha regionu. Nagrodzone fotografie mogliśmy już podziwiać na wystawie pokonkursowej, teraz zebrane w albumie można zachować na dłużej.

W drugim albumie „Ars Vitae (słowo – fotografia)” zdjęciom towarzyszy poezja autorstwa uzdolnionych literacko koleżanek i kolegów z wielu miast Polski.

Oby naszym koleżankom i kolegom nigdy nie zabrakło energii do realizowania swoich pasji!

Anna Lella

TUŻ OBOK DROGI

■ SMOLAJNY

Przy drodze między Dobrym Miastem a Lidzbarkiem Warmińskim, po lewej stronie, w Smolajnach prześwituje między drzewami pałac. To dawna rezydencja biskupów warmińskich zbudowana w drugiej połowie XVIII w. przez biskupa Adama Grabowskiego. Rokokowy obiekt był ulubionym miejscem biskupa Ignacego Krasickiego. To on właśnie był inicjatorem założenia parkowego, budowy wieży bramnej i oficyny. Na wzniesieniu od północno-zachodniej strony pałacu znajduje się dworek myśliwski z końca XVIII w., we wsi natomiast kapliczka i domy mieszkalne z XVIII i XIX w. W pałacu mieści się obecnie Technikum Rolnicze. Niewielka odległość od Olsztyna i położenie na ciekawej turystycznie trasie zachęcają do weekendowego wypadu.

Jarosław Parfianowicz



PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Czesław Zychowicz
1924–2012

Czesław Zychowicz urodził się w Umieszczu w powiecie krośnieńskim, tam też uczęszczał do szkoły podstawowej i liceum. Studia medyczne ukończył w Poznaniu, gdzie podjął pierwszą pracę w Klinice Chorób Dzieci pod kierunkiem profesora Jonszera. Następnie pracował w Klinice Chorób Dzieci w Gdańsku u profesora Erecińskiego, gdzie uzyskiwał kolejne stopnie naukowe doktora i docenta nauk medycznych w zakresie pediatrii oraz tytuł profesora zwyczajnego.

Od 1966 r. był związany z pediatrią w Olsztynie, gdzie w drodze konkursu objął stanowisko ordynatora Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego, pełniąc równocześnie funkcję konsultanta wojewódzkiego ds. pediatrii. Jako specjalista wojewódzki wykazał wybitną aktywność w zakresie działalności szkoleniowej i konsultacyjnej skierowanej do placówek terenowych. Od 1972 r. pracował równolegle w Akademii Medycznej w Białymstoku, a w latach 1977–1994 także w powołanym do życia Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie na stanowisku kierownika Poradni Internistyczno-Konsultacyjnej oraz Oddziału Izolacyjno-Zakaźnego i Alergologicznego.

Ostatnie lata pracy zawodowej (1994–2005) poświęcił pacjentom Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie, pracując na stanowisku konsultanta w zakresie alergologii i ordynatora Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego. Był równocześnie konsultantem naukowym naszego szpitala i Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego w Ameryce koło Olsztynka. Pracując we wszystkich wymienionych ośrodkach koncentrował się na działalności szkoleniowej i konsultacyjnej. Organizował konferencje i zjazdy naukowe. Współpracował z ośrodkami zagranicznymi – Kliniką Chorób Dzieci w Glasgow i w Westfalii. Redagował wydawnictwa książkowe. Był pionierem

wprowadzającym w naszym województwie leczenie mlekiem acydoofilnym w zakażeniach salmonellą i shigellą, co znalazło uznanie również poza granicami kraju. Włożył wyraźny wkład w rozszerzenie badań nad chorobą trzewną. Prowadził wnikliwe badania w kierunku mukowiscydozy i astmy oskrzelowej. W naszym szpitalu prowadził tzw. seminaria wieczorowe kształcące lekarzy szpitala i szpitali terenowych – dzięki nim w ciągu 10 lat aż 300 lekarzy uzyskało II stopień specjalizacji z pediatrii, a nasze województwo w latach 70. jako pierwsze w Polsce mogło się poszczycić ordynatorami oddziałów posiadającymi II stopień specjalizacji.

Nie można nie wspomnieć o medalach i odznaczeniach, które Profesor otrzymał: Honorowy Obywatel Olsztyna (1976), Przyjaciel Dziecka (1976), Złoty Krzyż Zasługi (1977), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1987), odznaczenie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego Gloria Medicine (1999) i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (2005).

Całą swoją działalność zawodową Profesor podporządkował choremu dziecku. Drobny, niewielkiej postury człowiek, lecz z ogromną pasją i siłą woli, aby nauczyć nas, młodych lekarzy, tego, co sam umiał. Uczyliśmy się, zdawaliśmy egzaminy specjalizacyjne, aby w końcu Profesor nam „odpuścił”. Po uzyskaniu kolejnych specjalizacji byliśmy Mu wdzięczni za ten przymus.

Był zawsze cierpliwy i delikatny wobec chorych dzieci i ich rodziców. Nas bez przerwy uczył, że trzeba być człowiekiem, że zawód lekarza jest powołaniem, że należy ciągle się uczyć, aby móc jak najlepiej służyć cierpiącym, mieć dla nich dużo miłości i cierpliwości.

Myślę, że wychowałeś nas, Profesorze, zgodnie ze swoją wizją lekarza. W naszych sercach pozostaniesz na zawsze jako ten, który nam pokazał prawdziwe i godne życie. Byłeś człowiekiem głębokiej wiary. Myślę, że dziś od Boga odbierasz zasłużoną nagrodę.

lek. med. Elżbieta Dziubińska-Kolender



Teresa Rodkiewicz
(1931–2010)

Teresa Rodkiewicz urodziła się w Wilnie 15 stycznia 1931 r. w rodzinie ziemiańskiej. W 1942 r., w jej rodzinnym majątku w Iłlanowie pod Lidą na jej oczach zamordowano jej matkę i ojca, a starszego brata postrzelono. Po tragicznej śmierci rodziców zajęła się nią siostra ojca, z którą w 1945 r. przyjechała do Polski.

Po ukończeniu szkoły średniej w Zgierzu rozpoczęła studia na wydziale lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, w 1955 r. otrzymała dyplom lekarza. Na mocy nakazu pracy przyjechała do Olsztyna, gdzie podjęła pracę jako lekarz w lecznictwie otwartym. W 1956 r. otrzymała od Ministerstwa Zdrowia stypendium specjalizacyjne z zakresu chorób zakaźnych. W 1958 r. uzyskała I stopień specjalizacji z zakresu chorób zakaźnych, a II stopień specjalizacji otrzymała z zakresu epidemiologii chorób zakaźnych.

W 1958 r. rozpoczęła pracę w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie, najpierw jako kierownik Oddziału Zwalczania Chorób Zakaźnych, a od 1961 r. jako kierownik Działu Epidemiologii. Na stanowisku tym pracowała do 1982 r., odeszła „za porozumieniem stron, z racji swojego zaangażowania w działalność Związku Zawodowego »Solidarność«”. W tym samym roku rozpoczęła pracę jako lekarz w Szpitalu Zakaź-

nym w Barczewie, gdzie pozostała do momentu jego likwidacji. W 1975 r. zrobiła doktorat, uzyskując tytuł doktora nauk medycznych w Akademii Medycznej w Białymstoku. Temat jej pracy doktorskiej to „Badania epidemiologiczne nad *salmonellosis* o etiologii *s. enteritidis* w populacjach dziecięcych regionu olsztyńskiego”.

W trakcie pracy zawodowej realizowała się także jako pedagog. Będąc lekarzem specjalistą chorób zakaźnych i epidemiologii prowadziła zajęcia z tych przedmiotów w szkole pielęgniarstwa w Olsztynie oraz w studium postnatalnym. W okresie „Solidarności” i w stanie wojennym aktywnie działała zbierając fundusze na pomoc rodzinom internowanych oraz kolportując prasę podziemną. Potem pracowała społecznie w Komitecie Obywatelskim.

W pracy zawodowej była zawsze bardzo zaangażowana i bezkompromisowa, wymagająca w stosunku do współpracowników, ale jednocześnie życzliwa i przyjacielska. Przejawem jej zaangażowania w ludzką niedolę była nielata praca wśród bezdomnych, w przychodni Caritas w Olsztynie, gdzie przez kilkanaście lat pracowała charytatywnie jako lekarz. W 2010 r. przyznano jej nagrodę „Ubi Caritas” za działalność społeczną w Caritasie.

Zmarła po ciężkiej chorobie 16 listopada 2010 r., została pochowana w Warszawie na Powązkach.

Teresa pozostaje w naszej pamięci jako dobry, przyzwrotny, życzliwy człowiek, wierny przyjaciel.

Przyjaciółki

**BIURO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY
LEKARSKIEJ W OLSZTYNIE**

10-561 Olsztyn, ul. Żołnierska 16c
<http://www.wmil.olsztyn.pl>
e-mail: olsztyn@hipokrates.org

Biurowe czynne:

w pn., wt. i czw. w godz. 8.00–16.00;
w śr. w godz. 8.00–17.00; w pt. w godz. 8.00–15.00

Sekretariat:

tel. 89 539 19 29, fax. 89 534 44 83

Rejestracja i wydawanie praw wykonywania zawodu:

tel. 89 539 19 29 wew. 45

Doskonalenie zawodowe lekarzy, Komisja Bioetyczna:

tel. 89 539 19 29 wew. 31

**Biurowe Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności
Zawodowej**

i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

tel. 89 539 19 29 wew. 44

**Biurowe Rzecznika Praw Lekarza
Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska:**

Dyżury: wtorek, czwartek
tel. 89 539 19 29 w. 37 godz. 10.00–13.00

Kontakt w pozostałe dni:

Kancelaria Adwokacka, pl. Konsulatu Polskiego 1
w Olsztynie
tel. 89 527 37 07, godz. 9.30–13.30

Dział prawny:

tel. 89 539 19 29 wew. 37

w pn. i śr. w godz. 12.00–16.00 – mgr Katarzyna Godlewska
(Kancelaria Rady Prawnego K. Godlewskiej),
w czw. 9.00–14.00 – mgr Anna Kubczak,
(Kancelaria Adwokacka adw. Henryka W. Kubczaka)

Księgowość Izby:

tel. 89 539 19 29 wew. 41 i wew. 38, 89 523 60 61

Rachunki bankowe:

1. Składki członkowskie – wpłaty na indywidualne
konta bankowe.

2. Kasa Pożyczkowa i Samopomocy Lekarskiej:
BRE BANK SA: 12 1140 1111 0000 3048 4600 1010

3. opłaty z tytułu rejestracji praktyk prywatnych:
BRE BANK SA: 61 1140 1111 0000 3048 4600 1001

P R A C A ■ P R A C A ■ P R A C A

Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie,

ul. Niepodległości 44, zatrudni na podstawie umowy o pracę

- lekarzy specjalistów w zakresie dermatologii i wenerologii,
- lekarzy pragnących specjalizować się w dziedzinie dermatologii i wenerologii,

oraz na podstawie umowy cywilno-prawnej,

- lekarza specjalistę z zakresu chirurgii
szczękowo-twarzowej.

Oferty należy składać:

Sekretariat Szpitala Miejskiego w Olsztynie,

ul. Niepodległości 44,

tel. 89 532 63 20 – Kierownik Działu Spraw Pracowniczych

lub sekretariat, tel. 89 532 62 63



SP ZOZ ZZ Maków Mazowiecki (szpital publiczny)

poszukuje lekarzy następujących specjalności:

- internistów,
- lekarza ratownictwa medycznego oraz lekarzy
chcących kształcić się w ww. specjalnościach,
- anestezjologa • kardiologa,
- lekarza rodzinnego,
- stażystów na staż podyplomowy.

Oferujemy atrakcyjną, bardzo dobrze płatną pracę. Jesteśmy
przychylnie nastawieni do kształcenia się lekarzy. Mamy
akredytację do kształcenia w wielu specjalizacjach.

Organizujemy liczne wykłady i konferencje naukowe. Nasz
Szpital od wielu lat posiada akredytację oraz ISO. Szpital jest
w bardzo dobrej kondycji finansowej. Maków Mazowiecki to
spokojne miasto położone 60 km od Warszawy z bardzo dobrą
komunikacją.

e-mail: sekretariat@szpital-makow.pl

tel. +48 297 142 391



**Dyrektor Miejskiego Zespołu Profilaktyki i Terapii
Uzależnień w Olsztynie, al. Wojska Polskiego 8
POSZUKUJE LEKARZY**

do pracy na umowę zlecenie lub z własną praktyką lekarską
w celu świadczenia usług medycznych w Ambulatorium
dla Nierzęźnych w Olsztynie przy ul. Metalowej 5.

Informacje w sprawie warunków zatrudnienia można uzyskać
pod tel. 89 533 12 90 w. 120.

Oferty należy składać w Dziale Administracyjno-Kadrowym
przy ul. Metalowej 5.



**Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej w GIŻYCKU**

zatrudni lekarzy ze specjalizacją w zakresie
ginekologii i położnictwa.

Wysokość wynagrodzenia do uzgodnienia.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
pod tel. 87 429 66 01



**Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej
w Dobrym Mieście**

pilnie zatrudni lekarza internistę
(lekarza w trakcie specjalizacji z interny)
lub lekarza kardiologa

(lekarza w trakcie specjalizacji z kardiologii),
w Oddziale Chorób Wewnętrznych
(oddział posiada 30 łóżek i centralę intensywnego
nadzoru kardiologicznego)

Forma i warunki zatrudnienia do uzgodnienia.

Zapewniamy mieszkanie służbowe.

tel. 89 61 68 222

e-mail: zamowienia.publiczne@szpitaldobremiasto.pl



Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy

ul. Mickiewicza 23, 13-100 Nidzica

zatrudni

- lekarza z uprawnieniami i umiejętnością wykonywania
badań USG

- lekarza reumatologa (do pracy w poradni)
Harmonogram pracy – do uzgodnienia.

Poszukujemy też lekarzy specjalistów lub chcących się
specjalizować w dziedzinie:

- pediatrii lub neonatologii,
- chorób wewnętrznych
(posiadamy akredytację do prowadzenia specjalizacji),
- chirurgii ogólnej,
- ginekologii i położnictwa,
- medycyny ratunkowej.

Zapraszamy także do współpracy lekarzy w zakresie nocnej
i świątecznej pomocy POZ.

Oferujemy korzystne warunki zatrudnienia, możliwość objęcia
funkcji kierowniczej, bardzo dobre warunki kształcenia
i rozwoju zawodowego.

Więcej informacji można uzyskać

pod tel. 89 625 05 14 / 89 625 05 35

lub pod adresem e-mail: a.malinowska@zoz.nidzica.pl



Przychodnia stomatologiczna w Elku

zatrudni lekarza dentystę do pracy na cały etat.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 666 847 709

lub e-mail: gabinet@dentima-elk.pl



Pro-Medica w Elku Sp. z o.o.

zatrudni na korzystnych warunkach do pracy w oddziale
kardiologii lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych
lub kardiologii, lub chcących specjalizować się w kardiologii.

Szczegóły i warunki zatrudnienia

pod tel.: 87 620 95 65, 620 95 78,

620 95 71

BIULETYN LEKARSKI

Organ Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie.

Zespół redakcyjny: Zbigniew GUGNOWSKI (redaktor naczelny), Maria ŚWIETLIK

Adres redakcji: DOM LEKARZA, 10-561 Olsztyn, Żołnierska 16c, tel./fax 89 523 60 61

Zespół wydawniczy: Elżbieta Skóra, Katarzyna Beliniak, Andrzej Mierzyński (DTP)

Edytor: Pracownia Wydawnicza „ElSet”, Olsztyn, ul. Lipowa 15
tel. (89) 534 99 25, fax (89) 534 07 85; e-mail: elset@elset.pl

Nakład: 3100 egz., ISSN 1233-4731

UWAGA: Redakcja zaprasza do nadsyłania materiałów i ilustracji do „Biuletynu Lekarskiego”,
zastrzegając sobie prawo do skrótów i zmian w tekście.

REKLAMA W „BIULETYNIE LEKARSKIM”

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

<http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152>

WYTNIJ I ZACHOWAJ



RZECZNIK PRAW LEKARZA

Adw. Henryk Wiesław Kubczak

Biurowe Rzecznika Praw Lekarza
Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska
10-561 Olsztyn, ul. Żołnierska 16c

Dyżury: wtorek, czwartek

tel. 89 539 19 29 w. 37, godz. 10.00–13.00

Kontakt w pozostałe dni:

Kancelaria Adwokacka

Plac Konsulatu Polskiego 1 w Olsztynie

tel. 89 527 37 07 godz. 9.30–13.30

MOCNO ZBITE CENY

od **4000** zł/m²

3 POKOJE
Osiedle Tęczowy Las



60,50 m²



64,93 m²

BIURO SPRZEDAŻY: OLSZTYN/BARTĄG, UL. TĘCZOWY LAS 2A LOK. 37
sprzedaz.olsztyn@polnord.pl 89 555 22 22 polnord.pl

 **POLNORD**